

Sygn. akt V Ca 387/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Sabina Orzechowska (spr.)

Sędziowie: SO Zofia Onisko

SO Agnieszka Pasikowska

Protokolant st. sekr. sąd. Agnieszka Batorska

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2013 r. w Siedlcach na rozprawie

sprawy z powództwa L. S. C. de (...) S.A. w M.

przeciwko M. Z.

o zapłatę kwoty 4.795 złotych

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 7 marca 2013 r., sygn. akt I C 1619/12,

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego M. Z. na rzecz powoda L. S. C. de (...) S.A. w M. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów za drugą instancję.

Sygn. akt V Ca 387/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 marca 2013 r. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim w sprawie z powództwa L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. przeciwko M. Z. o zapłatę kwoty 4.795 złotych:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.795 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 6 maja 2012 r. do dnia 7 maja 2013 r. wynoszącymi 13% w stosunku rocznym i z dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia 8 marca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 600 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

W dniu 4 listopada 2009 r. pozwany M. Z. poruszając się w W. po Alejach (...) pojazdem mechanicznym marki M. o nr rej. (...) w wyniku nie zachowania należytej ostrożności zjechał na prawą stronę jezdni na torowisko. Doprowadził tym

samym do zderzenia z tramwajem linii 24 prowadzonym przez K. P., a następnie zderzył się z pojazdem mechanicznym N. (...) o nr rej. (...) prowadzonym przez J. S. powodując znaczne uszkodzenia obu pojazdów.

Po zdarzeniu pozwany M. Z. nie czekając na przyjazd służb, w tym Policji, odszedł z miejsca zdarzenia, nie pozostawiając swoich danych identyfikacyjnych.

Następnego dnia pozwany M. Z. zgłosił się do jednostki Policji i złożył wyjaśnienia w sprawie .

Wyrokiem nakazowym z dnia 20 sierpnia 2010 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W., V Wydział Karny uznał M. Z. za winnego tego, że w dniu 4 listopada 2009 r. około godziny 14.05 w W. na Alejach (...) na wysokości posesji nr 56c naruszył zasady przewidziane w art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a także tego, że wykroczył przeciwko przepisom o porządku w ruchu drogowym, określonym w art. 44 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym w ten sposób, że uczestnicząc w wypadku drogowym w którym brak jest osób rannych oddalił się z miejsca zdarzenia i za to wymierzył karę 1.000 złotych grzywny. M. Z. nie wniósł sprzeciwu od wyroku.

Powódka jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej pozwanego wypłaciła na rzecz poszkodowanych odszkodowanie w kwocie 4.795 złotych. Pozwany pomimo wezwania nie zapłacił na rzecz powódki wymienionej kwoty.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o zeznania świadków J. S. i K. P., którym dał wiarę w całości. Świadczenie opisał z dnia 4 listopada 2009 r. podając jego zbieżny opis. Stan faktyczny Sąd I Instancji ustalił również w oparciu o zeznania pozwanego M. Z. w zakresie w jakim podał jak doszło do zderzenia z tramwajem i pojazdem N. (...), a także w zakresie opisanego przebiegu dnia następnego po wypadku. Sąd I Instancji nie dał jednak wiary zeznaniom pozwanego strony w zakresie w jakim podał, że nie pamięta zdarzeń następujących bezpośrednio po uderzeniu w tramwaj, a oddalenie z miejsca zdarzenia było wynikiem szoku powypadkowego. Zeznania tej treści nie zostały przez pozwanego wykazane, a ponadto nie znajdują oparcia w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. nr 124 poz. 1152) zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii, wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa, nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa lub zbiegł z miejsca zdarzenia.

Sąd I instancji podkreślił przy tym, iż w sprawie niniejszej nie było sporu co do faktu, że pozwany po zdarzeniu oddalił się z miejsca zdarzenia. Powyższe przyznał sam pozwany M. Z. i świadkowie J. S. i K. P.. Decydującym w sprawie było natomiast ustalenie, czy pozwany oddalając się z miejsca zdarzenia nie działał z zamiarem uniemożliwienia lub utrudnienia ustalenia okoliczności mających wpływ na jego odpowiedzialność jak w szczególności tożsamość, stan trzeźwości, stan po użyciu środków psychotropowych, odurzających etc. lub przeciwnie czy oddalenie się z miejsca zdarzenia było wynikiem innych szczególnych okoliczności za których winy pozwany nie ponosi.

Sąd Rejonowy zauważył przy tym, że podstawowym obowiązkiem sprawcy zdarzenia drogowego jest pozostanie na miejscu, udzielenie pomocy osobom ewentualnie poszkodowanym i umożliwienie swojej identyfikacji. Obowiązku tego pozwany nie dopełnił. Sąd I Instancji podkreślił przy tym, iż M. Z. nawet wieczorem po powrocie do domu nie zgłosił przedmiotowego faktu w najbliższej jednostce Policji osobiście czy nawet telefonicznie. Nie poczynił także żadnych starań by pozyskać informacje co do osób ewentualnie poszkodowanych w zdarzeniu jak również co do losów pojazdu, który pozostawił. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu I Instancji uprawnionym było ustalenie, że pozwany M. Z. zbiegł z miejsca zdarzenia.

Sąd I instancji podkreślił przy tym, iż pozwany nie wykazał faktu przeciwnego, a w szczególności by oddalenie się z miejsca zdarzenia było wynikiem szoku, czy innych szczególnych zdarzeń. Nie przedstawił zaświadczenia lekarskiego, nie wnosił również o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych celem ustalenia, iż oddalając się z miejsca zdarzenia działał w szoku powypadkowym.

Sąd I instancji wskazał, iż sam fakt porzucenia pojazdu czy pozostawienia w nim dokumentów nie pozwala na stwierdzenie, że pozwany nie chciał uniknąć identyfikacji jego jako sprawcy czy ustalenia stanu w jakim się znajdował, w tym stanu trzeźwości.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu I Instancji, należało stwierdzić, iż spełnione zostały przesłanki zastosowania przepisu art. 43 pkt. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych co stanowi podstawę dochodzenia przez zakład ubezpieczeń odszkodowania wypłaconego poszkodowanemu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Przedmiotowemu orzeczeniu skarżący zarzucił :

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że sformułowanie „zbiegł z miejsca zdarzenia” użyte w art. 43 pkt. 4 ww. ustawy jest tożsame z pojęciem „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia” funkcjonującym na gruncie prawa karnego materialnego, o którym mowa w art. 178 k.k.;

2) a) naruszenie przepisów postępowania: - naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie przez Sąd I Instancji granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwalał na sformułowanie wniosków, iż pozwany świadomie zbiegł z miejsca zdarzenia, w sytuacji gdy pozwany oddalił się z miejsca zdarzenia będąc w szoku powypadkowym i nie mógł rozpoznać znaczenia swojego zachowania w dacie zdarzenia co potwierdzają konsekwentne zeznania pozwanego które nie zostały podważone przez pozostałe dowody zebrane w sprawie;

b) naruszenie art. 328 § 2 kpc poprzez nadmiernie lakonicznie wskazanie motywów które Sąd I instancji wziął pod uwagę uwzględniając roszczenie powoda w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i wydał trafne merytorycznie rozstrzygnięcie. Sąd I Instancji nie dopuścił się uchybień zarzuconych w apelacji.

Sformułowanie „zbiegł z miejsca zdarzenia” użyte w art. 43 pkt. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) nie może być utożsamiane z pojęciem „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia” funkcjonującym z na gruncie prawa karnego materialnego (art. 178 k.k.). Zastosowanie dyspozycji art. 43 pkt. 4 ustawy wymaga ustalenia, iż sprawca kolizji drogowej opuścił miejsce zdarzenia świadomie, bez spełnienia ciężących na nim obowiązków wynikających z art. 16 ustawy w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (wina umyślna i rażące niedbalstwo). Nie sposób przyjmować by ustawodawca nadał takie samo znaczenie pojęciu funkcjonującemu w kodeksie karnym, jak i w powołanej wyżej ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zasady odpowiedzialności, pojęcie winy oraz o fakt, iż oba akty prawne regulują prawnie różne sfery stosunków, przemawiają przeciwko automatycznemu przenoszeniu definicji funkcjonujących na gruncie prawa karnego na grunt prawa cywilnego. Wbrew zarzutowi zawartemu w treści apelacji, jak to wprost wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia sporządzonego zgodnie z wymogami art. 328 § 2 kpc, Sąd Rejonowy miał jednak powyższe na względzie.

Niewątpliwie jednak zastosowanie dyspozycji art. 43 pkt. 4 ustawy wymaga ustalenia, iż sprawca kolizji drogowej opuścił miejsce zdarzenia świadomie, bez spełnienia ciężących na nim obowiązków, w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. Treść powołanego powyżej przepisu należy interpretować w powiązaniu z normą wyrażoną w art. 16 ustawy, określająca obowiązki osób objętych ubezpieczeniem obowiązkowym, uczestniczących w zdarzeniu. Zgodnie z treścią ustępu 2 powołanego przepisu, w przypadku zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem obowiązkowym o którym mowa w art. 4 pkt. 1-3 (a zatem również objętego ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych), uczestnicząca w nim osoba objęta tym ubezpieczeniem jest obowiązana do udzielenia pozostałym uczestnikom zdarzenia niezbędnych informacji koniecznych do identyfikacji zakładu ubezpieczeń, łącznie z podaniem danych dotyczących zawartej umowy ubezpieczenia, jak też do niezwłocznego powiadomienia o zdarzeniu zakładu ubezpieczeń, udzielając mu niezbędnych wyjaśnień i przekazując posiadane informacje.

Jak trafnie wskazują się w piśmiennictwie, uchybienie powyższym obowiązkom musi mieć swoje podłoże w winie umyślnej lub rażącym niedbalstwie, a nadto musi powodować określone skutki, przy czym zakład ubezpieczeń musi wykazać obie okoliczności, by móc zastosować jakiegokolwiek sankcje wobec uczestników zdarzenia.

Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, oceniony przez Sąd I Instancji zgodnie z dyrektywami płynącymi z treści art. 233 § 1 kpc jest jednoznacznie niekorzystny dla pozwanego i przeczy jego twierdzeniom, iż oddalił się z miejsca zdarzenia bez spełnienia ciężących na nim obowiązków, w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę.

Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków uczestniczących w zdarzeniu wprost wynika, iż M. Z. bez powiadomienia jakichkolwiek władz, jak również bez podania danych identyfikujących jego osobę jak również ubezpieczyciela, korzystając z ogólnego zamieszania, oddalił się z miejsca zdarzenia, udając się publicznymi środkami transportu do miejsca zamieszkania oddalanego kilkadziesiąt kilometrów. Wobec powyższego nie sposób twierdzić, iż pozwana działał w szoku nie kierując swym postępowaniem, gdyż najpierw do stacji PKP dojechał odpowiednim numerem tramwaju, a następnie udając się w określonym kierunku pociągiem. Było to dla niego o tyle trudniejsze, że zazwyczaj po W. porusza się samochodem. Ponadto, po dotarciu do domu a nawet w kilka dni później nie udał się do placówki medycznej w celu oceny stanu zdrowia po przedmiotowej kolizji. Tego samego dnia nie zawiadomił także o zdarzeniu najbliższej jednostki policji. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, jego zachowanie było tym bardziej znamienne, iż nie posiadał żadnej wiedzy na temat stanu zdrowia osób poszkodowanych w wypadku. Zasady doświadczenia życiowego przeczą tym samym twierdzeniom pozwanego, iż nie zbiegł z miejsca zdarzenia a jedynie działał w szoku.

Nie bez znaczenia w sprawie pozostaje okoliczność, iż Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w W. V Wydział Karny w sprawie o sygn. akt V W 3769/2010 uznał M. Z. za winnego tego, że w dniu 4 listopada 2009 r. około godziny 14.05 w W. w Alejach (...) na wysokości posesji nr (...) c naruszył zasady przewidziane w art. 19 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym a także tego że wykroczył przeciwko przepisom o porządku w ruchu drogowym, określonym w art. 44 ust. 1 prawa o ruchu drogowym w ten sposób, że uczestnicząc w wypadku drogowym, w którym brak jest osób rannych oddalił się z miejsca zdarzenia i za to wymierzył mu karę 1.000 złotych grzywny. Wprawdzie zgodnie z art. 11 kpc sąd w postępowaniu cywilnym jest związany wyłącznie ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, lecz prawomocny wyrok wydany w postępowaniu w sprawach o wykroczenie nie pozostaje zupełnie bez znaczenia, gdyż pozwany w tamtejszym postępowaniu przyjął bez zastrzeżeń ukaranie grzywną zarówno za spowodowanie kolizji, jak też za oddalenie się z miejsca wypadku. W świetle powyższego, jak też z uwagi na zeznania świadków oraz zakres uszkodzeń powstałych w obu pojazdach należy stwierdzić, iż pozwany w sposób świadomy i celowy opuścił miejsce zdarzenia nie udzielając poszkodowanym informacji o swych danych personalnych, ani danych w zawartej umowie ubezpieczenia.

W toku postępowania strona powodowa udowodniła zatem, że pozwany bezpośrednio po zdarzeniu miał świadomość uderzenia w inny pojazd i celowo opuścił miejsce wypadku. Skarżący nie zdołał zaś wskazać okoliczności przeciwnych. Dlatego też przepis art. 43 pkt. 4 cytowanej na wstępie ustawy znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy apelacja jak pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na mocy art. 385 kpc. O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażona w art. 98 kpc, zaś ich wysokość ustalono w oparciu o § 6 pkt. 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r. Nr 490).